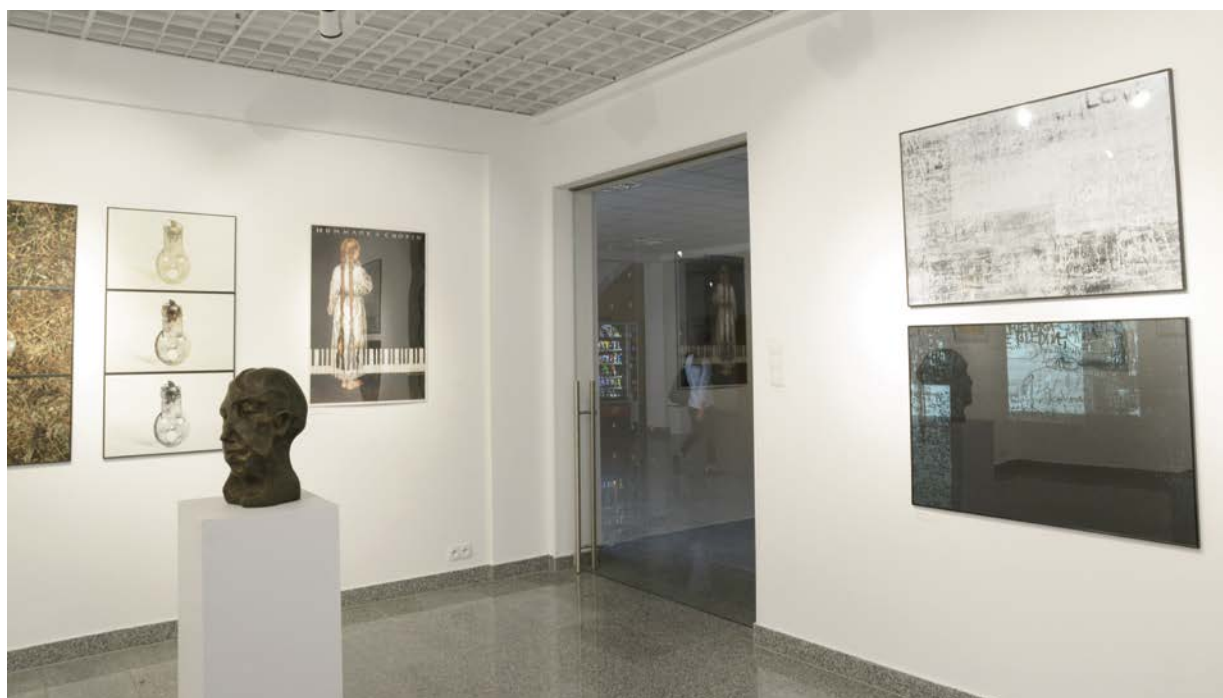


Dialog

Wystawa pedagogów Wydziału Sztuki



Widok wystawy pedagogów Wydziału Sztuki *Dialog*, fot. z archiwum galerii

Dialog zwykle postrzegany jest jako forma prezentacji odrębnych wypowiedzi, myśli, argumentów, poglądów na wspólny temat. Czym więc będzie „dialog” zawarty w tytule wystawy pedagogów Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego? Myślę, że uniwersalność tego słowa, przeniesiona na szereg wypowiedzi w sferze sztuk wizualnych, uruchamia spektrum znaczeń i kontekstów, poprzez które można by analizować tę wystawę. Pierwsza forma dialogu wydaje się w naturalny sposób wypływać z samego faktu różnorodności dyscyplin i technik, które wypełniły Galerię Wydziału Sztuki im. prof. Włodzimierza Kotkowskiego. Ponieważ do wystawy zaproszeni zostali wszyscy artyści uczący na Wydziale Sztuki, można w jednej przestrzeni oglądać zarówno malarstwo, grafikę, jak i rzeźbę, rysunek oraz instalacje. Poza tą oczywistą sferą formalną obserwujemy odmienność typów poszukiwań i postaw, jakie wykraczają już poza prosty podział na dyscypliny, co jest też dość charakterystyczną cechą wystaw zbiorowych, zwłaszcza tych, w których nie było jasno sprecyzowanego wcześniej problemu. Czy zatem tytuł wystawy należy potraktować jako „wytrych” sprawdzający się przy zbiorowej ekspozycji, czy też uznać, że jest to podsumowanie wzajemnego stosunku artystów prezentujących swoje prace? Jeśli na to spojrzeć właśnie w taki sposób, to od razu narzucają się dwa rodzaje relacji: pierwszy – to dialog mistrz i uczeń, drugi zaś będzie dialogiem międzypokoleniowym. Choć w pewnym sensie te relacje są powiązane ze sobą, w wielu przypadkach należałoby jednak traktować je niezależnie. Na wystawie, wśród prezentujących się artystów odnajdziemy nauczycieli, obok których wystawiają się ich wychowankowie, jako pedagodzy bowiem wykształcili już kolejne pokolenie absolwentów. Rzecz jasna te powiązania w żaden sposób nie są akcentowane i jedynie nieliczni, bardziej wtajemniczeni, są w stanie ów dialog obserwować. Niewtajemniczeni zaś mają okazję spojrzeć szerzej na twórczość artystów zatrudnionych na Wydziale Sztuki UR, próbując sobie odpowiedzieć na pytanie: czy po niemal dwudziestu latach (kiedy to powstawał załączek obecnego wydziału), wykształciło się zjawisko, które można by było nazwać „szkołą rzeszowską”?

